

POSTANOWIENIE Z DNIA 20 KWIETNIA 2005 R.
SNO 16/05

Odwołanie się w treści wniosku o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej do opisu czynu i uzasadnienia ujętych w postanowieniu o wszczęciu postępowania dyscyplinarnego nie jest wystarczające. Treść art. 114 § 4 *in fine* u.s.p. wyraźnie formułuje nakaz zawarcia tych elementów we wniosku.

Przewodniczący: sędzia SN Dorota Rysińska.

Sędziowie SN: Rafał Malarski (sprawozdawca), Zbigniew Myszka.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny na posiedzeniu z udziałem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego sędziego Sądu Apelacyjnego oraz protokolanta w sprawie sędziego Sądu Okręgowego po rozpoznaniu w dniu 20 kwietnia 2005 r. zażalenia wniesionego przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego dla okręgu Sądu Apelacyjnego na postanowienie Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 25 stycznia 2005 r., sygn. akt (...)

p o s t a n o w i ł uchylić zaskarżone postanowienie i przekazać sprawę Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu do rozpoznania.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny, postanowieniem z dnia 24 stycznia 2005 r., zwrócił sprawę dyscyplinarną przeciwko sędziemu Sądu Okręgowego Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego dla okręgu Sądu Apelacyjnego do uzupełnienia istotnych braków postępowania w celu przeprowadzenia niezbędnych czynności procesowych.

Zażalenie na powyższe postanowienie złożył Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego dla okręgu Sądu Apelacyjnego. Zarzucił obrazę art. 114 § 1 u.s.p. oraz art. 345 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p. poprzez nietrafne stwierdzenie, że postępowanie dyscyplinarne prowadzone przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego dla okręgu Sądu Apelacyjnego obarczone jest licznymi i rażącymi brakami, które uniemożliwiają jej rozpoznanie przez sąd dyscyplinarny. W konkluzji wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

1. Zażalenie zasługiwało na uwzględnienie, choć nie wszystkie zawarte w nim poglądy były trafne.

Nie ulega wątpliwości, że zgodnie z art. 128 u.s.p. w postępowaniu dyscyplinarnym znajduje odpowiednie zastosowanie art. 345 § 1 k.p.k., który stanowi rozwinięcie art. 339 § 3 pkt 4 k.p.k. Przekazanie sprawy rzecznikowi

dyscyplinarnemu w celu uzupełnienia postępowania jest zatem dopuszczalne, jeżeli akta sprawy wskazują na istotne braki tego postępowania, zwłaszcza na potrzebę poszukiwania dowodów, zaś dokonanie niezbędnych czynności przez sąd dyscyplinarny powodowałoby znaczne trudności. Obecnie nie wolno jednak zapominać, że celem czynności podejmowanych przez rzecznika dyscyplinarnego nie jest wszechstronne wyjaśnienie okoliczności sprawy oraz utrwalenie dowodów dla sądu dyscyplinarnego (tak był definiowany cel postępowania karnego w art. 261 pkt 2 i 5 k.p.k. z 1969 r.), ale jedynie zwykle niejako wyjaśnienie tych okoliczności i utrwalenie dla sądu dyscyplinarnego dowodów tylko w niezbędnym zakresie, co wynika wprost z art. 297 § 1 pkt 4 i 5 k.p.k. z zw. z art. 128 u.s.p. (zob. T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Zakamycze 2003, s. 920).

2. W ramach zarówno wstępnego wyjaśnienia okoliczności koniecznych do ustalenia znamion przewinienia (art. 114 § 1 u.s.p.), jak i po wszczęciu postępowania dyscyplinarnego i przedstawieniu sędziemu na piśmie zarzutów (art. 114 § 2 i 3 u.s.p.) składanie wyjaśnień przez obwinionego sędziego nie jest konieczne. Innymi słowy, obwiniony sędzia ma co najmniej dwukrotnie na tym etapie postępowania dyscyplinarnego, a więc do momentu złożenia wniosku o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej przez właściwy sąd dyscyplinarny, prawo do złożenia wyjaśnień, z czego – co jest oczywiste – nie musi skorzystać. Ważne jest, aby obwiniony takiej możliwości nie został pozbawiony. Nic nie stoi natomiast na przeszkodzie, aby swoje stanowisko wyraził w pisemnym oświadczeniu. Ewentualne trudności, jakie mogą pojawić się przy wprowadzaniu takiego oświadczenia do materiału dowodowego mającego być podstawą ustaleń faktycznych, nie są w stanie doprowadzić do odmiennego rozumienia obowiązującej w tym zakresie regulacji prawnej (art. 114 § 1 – 3 u.s.p.), która odznacza się jasnością i nie powinna budzić kontrowersji.

Teza zawarta w uzasadnieniu postanowienia sądu pierwszej instancji, a poddana krytyce przez skarżącego, że sędzia Sądu Okręgowego nie miała możliwości złożenia ustnych wyjaśnień, jawi się jako bezpodstawna. Obwiniona sędzia była świadoma swych praw i nigdy nie domagała się przesłuchania przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego. Wszystko wskazuje na to, że uznała – a miała do tego prawo – iż swoje racje wyłoży najpełniej i w sposób najbardziej dla niej korzystny w pisemnych oświadczeniach.

3. Jakkolwiek czynności dyscyplinarne w fazie poprzedzającej sądowe postępowanie dyscyplinarne podejmuje rzecznik dyscyplinarny (lub jego zastępca), to jednak trudno uznać, aby niektóre czysto administracyjne czynności związane z toczącym się postępowaniem dyscyplinarnym nie mogły zostać wykonane przez prezesa danego sądu. Nawet przyjmując, że właściwą praktyką powinno być wysyłanie przez rzecznika dyscyplinarnego (lub jego zastępcę) pisma wzywającego sędziego do ustosunkowania się do żądania uprawnionego podmiotu podjęcia czynności dyscyplinarnych, to z całą pewnością odstępstwo od tej praktyki, polegające na wysłaniu wezwania przez

prezesa sądu, nie sposób postrzegać jako znaczącą obrazę prawa, rodzącą tak poważny skutek, jakim jest zwrot sprawy w celu uzupełnienia postępowania dyscyplinarnego. Z kolei wysłanie obwinionemu sędziemu postanowienia o wszczęciu postępowania przez prezesa sądu wypada ocenić już tylko jako co najwyżej niezręczność, nie rodzącą żadnych konsekwencji prawnych.

W rozpoznawanej sprawie wszystkie ważne czynności wykonał Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego dla Sądu Apelacyjnego. On to był autorem postanowienia o wszczęciu postępowania dyscyplinarnego z dnia 10 listopada 2004 r. i wniosku z dnia 17 grudnia 2004 r. Zdaniem Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego, ranga wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia potknięć proceduralnych (wysłanie obwinionemu sędziemu przez Prezesa Sądu Apelacyjnego pisma z dnia 20 stycznia 2004 r. oraz postanowienia o wszczęciu postępowania z pouczeniem) była niewielka. Kwestie te zostały przez sąd *a quo* zdecydowanie przecenione.

4. Niewątpliwie wadliwe było zaniechanie przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego przedstawienia obwinionej zarzutu, tak jak wymagał tego art. 114 § 1 *in principio* u.s.p., oraz zrezygnowanie z zapoznania jej z materiałami postępowania przed skierowaniem do sądu dyscyplinarnego wniosku o rozpoznanie sprawy, aby umożliwić jej w ten sposób złożenie wniosków o uzupełnienie postępowania (art. 321 § 1 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p.). Przedstawione zaniedbania Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego uległy wszakże skonwalidowaniu; z jednej strony poprzez doręczenie obwinionej postanowienia z dnia 10 listopada 2004 r., w którym zamieszczono dokładny opis zarzucanego jej czynu, proponowaną kwalifikację prawną oraz – co jest najistotniejsze – obszerne uzasadnienie, a z drugiej poprzez uzyskanie przez obwinioną pełnej możliwości domagania się poszerzenia materiału dowodowego po wejściu sprawy w fazę postępowania sądowego. Do orzeczenia o wszczęciu postępowania dyscyplinarnego sędzia Sądu Okręgowego odniosła się w oświadczeniu pisemnym z dnia 9 grudnia 2004 r. W konsekwencji nie wytrzymuje krytyki stanowisko, że w związku z przedstawionymi uchybieniami miało miejsce ograniczenie gwarancji procesowych obwinionego sędziego. Co za tym idzie, żadną miarą wskazanych braków nie można było scharakteryzować jako wymagających uzupełnienia w trybie art. 345 § 1 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p.

5. Rację miał natomiast sąd pierwszej instancji, twierdząc, że wniosek o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej z dnia 17 grudnia 2004 r., spełniający rolę aktu oskarżenia, nie odpowiada wymogom stawianym przez prawo, gdyż nie zawiera już to dokładnego określenia czynu, który jest przedmiotem postępowania, oraz uzasadnienia (art. 114 § 4 *in fine* u.s.p.), już to listy osób podlegających wezwaniu na rozprawę oraz wykazu innych dowodów, które powinny zostać przeprowadzone na rozprawie głównej (art. 333 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p.). Z całym naciskiem trzeba odnotować, że odwołanie się w treści wniosku o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej do opisu czynu i uzasadnienia

ujętych, w postanowieniu o wszczęciu postępowania dyscyplinarnego nie jest wystarczające. Treść art. 114 § 4 *in fine* u.s.p. wyraźnie formułuje nakaz zawarcia we wniosku tych elementów. Proponowany przez autora zażalenie sposób podejścia do omawianego zagadnienia ignoruje jasno zredagowane wymagania ustawy.

Reakcja sądu a quo była jednak nieprawidłowa. Po dostrzeżeniu, że wniosek nie spełnia opisanych warunków formalnych, należało sięgnąć po instytucję przewidzianą w art. 337 § 1 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p. i zwrócić wniosek Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego w celu usunięcia braków w terminie 7 dni.

6. Reasumując: wniesione zażalenie okazało się zasadne, a zatem zaskarżone zażalenie należało uchylić i przekazać sprawę do rozpoznania sądowi pierwszej instancji. Pożądane wydaje się, aby prezes tego sądu zwrócił wniosek o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej zastępcy rzecznika w celu usunięcia braków formalnych, co pozwoli szybko wyeliminować dostrzeżone usterki natury formalnej i bez zbędnej zwłoki doprowadzić sprawę do końca.